

Sygn. akt VIII U 1147/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 lutego 2021 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący	sędzia Patrycja Bogacińska-Piątek
Protokolant	Iwona Sławińska

po rozpoznaniu w dniu 5 lutego 2021 r. w Gliwicach

sprawy J. C.

przeciwko Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Oddział (...) w C. P. Terenowa w K.

o prawo do emerytury

na skutek odwołania J. C.

od decyzji Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Oddział (...)

w C. P. Terenowa w K.

z dnia 30 lipca 2020r. **nr** (...) -DU.402.732.2020

z dnia 18 sierpnia 2020 r. **nr** (...) /15

1. umarza postępowanie w części dotyczącej odwołania od decyzji z 30 lipca 2020r. numer (...) -DU.402.732.2020;
2. zmienia zaskarżoną decyzję z dnia 18 sierpnia 2020 roku numer (...) /15 w ten sposób, że przyznaje ubezpieczonej J. C. prawo do emerytury rolniczej od 27 lipca 2020 roku;
3. zasądza od Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Oddział (...) w C. P. Terenowa w K. na rzecz ubezpieczonej J. C. kwotę 180 zł (sto osiemdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

(-) sędzia Patrycja Bogacińska-Piątek

Sygn. akt VIII U 1147/20

Uzasadnienie do pkt 2 wyroku

Decyzją z 30 lipca 2020 r. organ rentowy – Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Oddział (...) w C. P. Terenowa w K. – odmówił uchylenia decyzji z 14 listopada 1997 r. (znak (...) 961-2) w przedmiocie objęcia ubezpieczonej J. C. ubezpieczeniem społecznym rolników w okresie od 15 marca 1990 r. do 31 grudnia 1990 r. oraz uchylenia w części decyzji z 14 listopada 1997 r. (znak 961-2/400-322/97) w przedmiocie objęcia J. C. ubezpieczeniem społecznym rolników w okresie od 1 stycznia 1991 r. do 31 lipca 1991 r.

Decyzją z 18 sierpnia 2020 r. organ rentowy – Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Oddział (...) w C. P. Terenowa w K. – odmówił ubezpieczonej J. C. prawa do emerytury rolniczej, wskazując że nie udokumentowała ona okresu podlegania ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu przez co najmniej 25 lat, a jedynie 23 lata, 5 miesięcy i 11 dni. Organ rentowy nie zaliczył ubezpieczonej okresu pracy w gospodarstwie rolnym rodziców jako domownik od 1 września 1976 r. do 18 czerwca 1977 r., od 1 września 1977 r. do 25 czerwca 1978 r., od 1 września 1978 r. do 31 maja 1979 r. w trakcie nauki w liceum ogólnokształcącym w T., ponieważ dla uczniów szkoły ponadpodstawowej praca w gospodarstwie rolnym nie jest głównym źródłem utrzymania.

Ubezpieczona wniosła odwołanie od powyższych decyzji, domagając się uchylenia decyzji z 30 lipca 2020 r. i objęcia jej ubezpieczeniem społecznym rolników w okresie od 15 marca 1990 r. do 31 grudnia 1990 r. i od 1 stycznia 1991 r. do 31 lipca 1991 r., oraz zmiany decyzji z 18 sierpnia 2020 r. i zaliczenie jej pracy w gospodarstwie rolnym rodziców od 27 lipca 1976 r. do 14 września 1979 r. i od 1 lipca 1980 r. do 31 sierpnia 1980 r. do stażu pracy w rolnictwie. W uzasadnieniu podkreśliła, że w latach 1976-1980 pracowała w gospodarstwie rolnym rodziców codziennie przez cały rok, niezależnie od tego, że w tym okresie uczęszczała do liceum ogólnokształcącego.

Pismem z 31 sierpnia 2020 r. ubezpieczona J. C. cofnęła odwołanie dotyczące decyzji z 30 lipca 2020 r.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania od decyzji z 18 sierpnia 2020 r., podtrzymując dotychczasowe stanowisko.

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

Ubezpieczona J. C. urodziła się (...) Wiek 16 lat ukończyła (...)

Ubezpieczona od urodzenia, nieprzerwanie mieszka w domu rodzinnym w T..

W spornym okresie, tj. w latach 1976-1980, rodzice ubezpieczonej prowadzili gospodarstwo rolne w T., które stanowiło ich główne źródło utrzymania. Byli właścicielami gruntów rolnych o powierzchni 6,1348 ha. W gospodarstwie uprawiano zboża, ziemniaki, buraki, warzywa i hodowano zwierzęta: 8 krów, 6-8 cieląt rocznie, 2 konie, 10-20 kur i gęsi, kilka świń oraz od kilku do kilkunastu królików. Gospodarstwo rodziców ubezpieczonej nie było zmechanizowane – wszystkie prace w polu wykonywano ręcznie lub przy pomocy konia.

W spornym okresie w gospodarstwie rolnym, poza ubezpieczoną i jej rodzicami, mieszkała również starsza o 3 lata od ubezpieczonej jej siostra, która uczęszczała do technikum (...). Siostra ubezpieczonej nie pracowała w gospodarstwie rolnym z uwagi na praktyki zawodowe.

Od 1 września 1975 r. do 31 maja 1979 r. ubezpieczona uczyła się w Liceum Ogólnokształcącym im. S. S. w T.. Ubezpieczona nie korzystała z internatu – przez cały okres nauki mieszkała w domu rodzinnym w T.. Codziennie dojeżdżała do szkoły autobusem, pokonując odległość 15 km w jedną stronę, co zajmowało około 30 minut. Lekcje zaczynały się o godzinie 8:00 i trwały do około 14:00-15:00. Zajęcia odbywały się też w soboty ale trwały krócej.

W latach 1976-1979 ubezpieczona, pomimo nauki w szkole ponadpodstawowej, stale pracowała w gospodarstwie rolnym rodziców. Dodatkowo od 1976 r. zakres obowiązków ubezpieczonej w gospodarstwie zwiększył się w związku z podjęciem pracy zawodowej przez jej ojca.

W spornym okresie ubezpieczona wstawała codziennie o 5 rano i razem z matką zajmowała się pracami w oborze, tj. sprzątaniami, wyrzucaniem obornika, zaopatrzeniem w czystą słomę. Następnie razem z matką ręcznie doila krowy, a później pozyskane mleko precedzała, studziła, przelewała do baniek i przygotowywała dla wozaka, który odbierał mleko przed godziną 7:00. Po tych pracach ubezpieczona przygotowywała się do szkoły i wyruszała na autobus. Po powrocie ze szkoły i krótkim odpoczynku, ubezpieczona ponownie udawała się do obory, gdzie przygotowywała karmę dla zwierząt oraz wodę, którą nabierała ze studni. Przygotowywanie karmy polegało na siekaniu buraków i mieszaniu ich z paszą i sieczką. Następnie przygotowywała oborę do wieczornego udoju, tzn. wyrzucała obornik i przynosiła

świeżą słomę. Między godziną 18:00 a 19:00 następowało dojenie krów, a potem studzenie i przelewanie mleka do baniek. W dalszej kolejności ubezpieczona razem z matką karmiła i poila zwierzęta – nie tylko krowy ale również pozostałe, tj. drób, cielęta, konie, króliki, świnie. Po nakarmieniu zwierząt – około godziny 19:00-20:00 ubezpieczona kończyła pracę w gospodarstwie. Taką pracę w gospodarstwie ubezpieczona wykonywała codziennie przez co najmniej 4 godziny w miesiącach zimowych.

W miesiącach od kwietnia do października ubezpieczona pracowała w gospodarstwie znacznie dłużej, ponieważ dochodziły prace wykonywane w polu. Na wiosnę ubezpieczona siała marchewkę, pietruszkę, buraki. Na przełomie kwietnia i maja sadiła ziemniaki, przy czym przed ich sadzeniem musiała je przygotować, tj. wyciągnąć z kopca i pokroić na połówki. Od maja ubezpieczona musiała zajmować się również plewieniem buraków, marchwi i pietruszki. Z początkiem czerwca rozpoczynały się sianokosy – ojciec ubezpieczonej kosił trawy kosiarką konną, a do zadań ubezpieczonej należało rozrzucenie siana i codzienne przewracanie i ustawienie w kopki, do momentu wyschnięcia. Podczas zbioru siana ubezpieczona odpowiadała za jego zagrabianie, a następnie – po zwiezieniu z pola – układała siano w górnych pomieszczeniach nad oborą. Prace przy sianokosach trwały czasami do 10 godzin dziennie. W okresie wakacji ubezpieczona pracowała przy żniwach i plewiła uprawy warzyw, co zajmowało jej około 10 godzin dziennie. Drugi zbiór traw odbywał się pod koniec sierpnia i na początku września. We wrześniu ubezpieczona pomagała przy sadzeniu wczesnych ziemniaków i wykopywaniu dojrzałych ziemniaków na sprzedaż. W październiku pracowała przy wykopkach późnych ziemniaków, warzyw i buraków. W listopadzie ubezpieczona pracowała przy dużej wywózce obornika na pole. Następnie przychodził czas na prace orne, przy których ubezpieczona pomagała ojcu, prowadząc konia zaprzężonego w pług. Ostatnie prace polowe przed zimą obejmowały obsiewanie pól zbożem ozimym. Również w tym zadaniu ubezpieczona miała swój udział – musiała chodzić za siewką i pilnować, żeby nie doszło do zapchania siewki.

Gospodarstwo rolne było głównym źródłem utrzymania rodziców ubezpieczonej.

W 1990 r. ubezpieczona otrzymała od rodziców w drodze darowizny część gospodarstwa rolnego w T. – o powierzchni 3,4320 ha.

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił na podstawie: akt organu rentowego, zeznań świadków: G. B. i M. D. (nagranie z rozprawy z 5 lutego 2021 r. k.47), które były sąsiadkami odwołującej, a także przesłuchania odwołującej (nagranie z rozprawy z 5 lutego 2021 r. k.47).

Zebrany materiał dowodowy sąd uznał za kompletny i wystarczający do poczynienia ustaleń faktycznych oraz na rozstrzygnięcie sprawy. Zeznanie świadków, posiadających szczegółowe informacje o pracy odwołującej w spornym okresie oraz zeznanie ubezpieczonej, w pełni zasługiwały na wiarę, gdyż są spójne i wzajemnie się potwierdzają, a nadto znajdują potwierdzenie w dokumentacji emerytalnej ubezpieczonej.

Sąd zważył, co następuje:

Odwołanie ubezpieczonej od decyzji z 18 sierpnia 2020 r. zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 19 ust. 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz. U. z 2021 r. poz. 266 ze zm.) emerytura rolnicza przysługuje ubezpieczonemu rolnikowi, który spełnia łącznie następujące warunki:

- 1) kobieta osiągnęła wiek 60 lat;
- 2) podlegał ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu przez okres co najmniej 25 lat;

W myśl zaś art. 20 ust. 1 cyt. ustawy, do okresów ubezpieczenia wymaganych zgodnie z art. 19 ust. 1 pkt 2 i ust. 2 pkt 2 zalicza się okresy:

- 1) podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników indywidualnych i członków ich rodzin w latach 1983-1990;

2) prowadzenia gospodarstwa rolnego lub pracy w gospodarstwie rolnym, po ukończeniu 16 roku życia, przed dniem 1 stycznia 1983 r.;

3) od których zależy prawo do emerytury zgodnie z przepisami emerytalnymi.

Przepisu ust. 1 pkt 3 nie stosuje się do osób urodzonych po dniu 31 grudnia 1948 r. (ust. 3).

W rozpoznawanej sprawie spór dotyczył okresu pracy ubezpieczonej w gospodarstwie rolnym rodziców po ukończeniu 16 roku życia, tj. od 1 września 1976 r. do 18 czerwca 1977 r., od 1 września 1977 r. do 25 czerwca 1978 r., od 1 września 1978 r. do 31 maja 1979 r. W tym czasie ubezpieczona kontynuowała naukę w liceum ogólnokształcącym, zaś organ rentowy nie zaliczył ww. okresów do stażu pracy rolniczej, wskazując że dla uczniów szkoły ponadpodstawowej praca w gospodarstwie rolnym nie jest głównym źródłem utrzymania.

Rozpoznając spór między stronami na wstępie wskazać należy, że w judykaturze wykształcił się pogląd, iż o uwzględnieniu przy ustalaniu prawa do świadczeń emerytalnych okresów pracy w gospodarstwie rolnym sprzed objęcia rolników obowiązkiem opłacania składki na rolnicze ubezpieczenie społeczne domowników (tj. przed dniem 1 stycznia 1983 r.) przesądza wystąpienie dwóch okoliczności: po pierwsze – wykonywanie czynności rolniczych powinno odbywać się zgodnie z warunkami określonymi w definicji legalnej "domownika" z art. 6 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników i po drugie – czynności te muszą być wykonywane w wymiarze nie niższym niż połowa ustawowego czasu pracy, tj. minimum 4 godziny dziennie (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 10 maja 2000 r., II UKN 535/99, z 12 maja 2000 r., II UKN 538/99, z 27 czerwca 2000 r., II UKN 612/99 i z 3 lipca 2001 r., II UKN 466/00). W powyższych orzeczeniach kładzie się nacisk na stałość wykonywania pracy w gospodarstwie rolnym, co nie musi jeszcze oznaczać codziennego wykonywania czynności rolniczych, ale gotowość (dyspozycyjność) do podjęcia pracy rolniczej, z czym wiąże się też wymóg zamieszkiwania osoby bliskiej rolnikowi co najmniej w pobliżu gospodarstwa rolnego. Ubezpieczony może udowodnić wszelkimi dostępnymi środkami dowodowymi fakt i czasokres wykonania pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu przez niego 16-tego roku życia, a do sądu orzekającego należy ocena, czy okres tej pracy może być uwzględniony i potraktowany jako okres, o jakim mowa w art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Jak wskazuje art. 6 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników domownikiem jest osoba bliska rolnikowi, która ukończyła 16 lat, pozostaje z rolnikiem we wspólnym gospodarstwie domowym lub zamieszkuje na terenie jego gospodarstwa rolnego lub w bliskim sąsiedztwie nadto stale pracuje w tym gospodarstwie i nie jest związana z rolnikiem stosunkiem pracy.

W przedmiotowej sprawie nie budzi wątpliwości, że ubezpieczona była domownikiem w rozumieniu ww. przepisu, albowiem będąc córką właścicieli gospodarstwa rolnego, stale zamieszkiwała z nimi w tym gospodarstwie i pozostawała na ich utrzymaniu.

Z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, w szczególności z zeznań świadków i odwołującej, wynika jednoznacznie, że ubezpieczona w spornym okresie pracowała w gospodarstwie rolnym rodziców stale i co najmniej 4 godziny dziennie, pomimo nauki w liceum ogólnokształcącym.

Przesłuchani w postępowaniu świadkowie opisali zakres obowiązków odwołującej w gospodarstwie, które – w ocenie Sądu – wyczerpywały wymiar pracy. Przy pracach rolniczych nie używano maszyn, co przekonuje, że odwołująca świadczyła osobiście pracę w gospodarstwie, w wymiarze przez świadków opisanym.

Oceniając zasadność zatrudnienia odwołującej co najmniej w połowie pełnego wymiaru czasu pracy w okresie od 1 września 1976 r. do 18 czerwca 1977 r., od 1 września 1977 r. do 25 czerwca 1978 r., od 1 września 1978 r. do 31 maja 1979 r. – sąd nie pominął faktu, iż gospodarstwo rolne rodziców odwołującej było duże (obejmowało ponad 6 ha), na gruntach rolnych uprawiano corocznie zboża, ziemniaki, warzywa, a nadto hodowano znaczną ilość zwierząt, w szczególności 8 krów, 2 konie, kilkadziesiąt sztuk drobiu, kilka świń oraz kilkanaście królików.

Uwzględniając rozmiar prowadzonej działalności rolniczej, sąd uznał za wiarygodne twierdzenia odwołującej, iż pracowała od 4 do nawet 10 godzin dziennie, a jej praca miała charakter stały.

Praca wykonywana przez odwołującą w gospodarstwie rolnym rodziców nie miała zatem, w ocenie sądu, jedynie charakteru pomocy doraźnej, okazjonalnej lub dorywczej.

Sąd tym samym nie podzielił stanowiska organu rentowego, że nauka w szkole ponadpodstawowej i codzienne dojazdy ubezpieczonej do szkoły uniemożliwiały jej wykonywanie stałej pracy w tym gospodarstwie rolnym.

Zwrócić bowiem należy uwagę na fakt, iż nie tylko z twierdzeń ubezpieczonej ale i z zeznań słuchanych w sprawie świadków wynika, że droga do szkoły nie stanowiła przeszkody w pracy ubezpieczonej w gospodarstwie rolnym w wymiarze wskazanym w niniejszym uzasadnieniu.

W gospodarstwie rolnym odwołująca miała swoje obowiązki, które przedstawione zostały w ustaleniach faktycznych uzasadnienia.

W ocenie sądu praca odwołującej w gospodarstwie rolnym rodziców nie tylko nie była doraźna ale i nie miała charakteru zwyczajowej pomocy domownika przy pracach rolnych. Dowodem na powyższą okoliczność jest fakt, że w spornym okresie gospodarstwo rolne stanowiło główne źródło utrzymania rodziny i odwołującej, czego nie zmieniło też podjęcie przez ojca odwołującej w 1976 r. pracy zawodowej.

Jak wynika z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie w okresie nauki w szkole ponadpodstawowej, od ukończenia 16 roku życia, odwołująca była osobą dyspozycyjną, pozostającą w gotowości do wykonywania pracy rolniczej. W okresie wzmożonych prac polowych odwołująca nigdzie nie wyjeżdżała na wakacje. Cały swój czas przebywała w miejscu zamieszkania rodziców i pracowała w ich gospodarstwie rolnym.

Reasumując sąd uznał, że sporny okres jest okresem podlegającym zaliczeniu – do stażu pracy rolniczej, a tym samym – po doliczeniu spornego okresu (około 28 miesięcy) do uwzględnionych przez organ rentowy 23 lat, 5 miesięcy i 11 dni – odwołująca legitymuje się wymaganym 25-letnim stażem wskazanym w art. 19 ustawy o ubezpieczeniach społecznych rolników.

W konsekwencji sąd – na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. – z mienił zaskarżoną decyzję z 18 sierpnia 2020 r. jak w pkt 2 wyroku.

Prawidłowość decyzji z 30 lipca 2020 r. nie była ostatecznie kwestionowana przez odwołującą, albowiem pismem z 31 sierpnia 2020 r. ubezpieczona cofnęła odwołanie od ww. decyzji.

Wobec powyższego sąd – na mocy art. 355 k.p.c. – umorzył postępowanie w zakresie odwołania od decyzji z 30 lipca 2020 r., o czym orzekł w pkt 1 wyroku.

O kosztach zastępstwa procesowego sąd orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, na podstawie art. 98 k.p.c. oraz § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800).

(-) sędzia Patrycja Bogacińska-Piątek